

Z taką formą, przede wszystkim w poczynaniach ofensywnych, będzie bardzo ciężko o drugie, a kto wie, być może nawet trzecie miejsce na zakończenie sezonu. Zespół Giallorossich, przegrał, po słabej grze, z równie przeciętnym w ostatnich miesiącach Interem, przerywając przy okazji, trwającą od 5 listopada, serię wyjazdowych meczów bez porażki. Zespół Garcii stracił kolejne bardzo ważne punkty w walce o Ligę Mistrzów i czeka na jutrzejsze wyniki meczów Lazio i Napoli. Quo vadis Romo? Chciałoby się zapytać po raz kolejny w tym sezonie...

INTER - ROMA 2-1 (1-0)

1-0 Hernanes 15'

1-1 Nainggolan 63'

2-1 Icardi 88'

ROMA (4-3-3): De Sanctis - Florenzi, Manolas, Yanga-Mbiwa, Holebas - Pjanic (Iturbe 78'), De Rossi (Doumbia 89'), Nainggolan - Ibarbo, Totti (Keita 53'), Gervinho
Ławka: Skorupski, Lobont, Torosidis, Spolli, Balzaretti, Cole, Paredes, Uçan, Verde

INTER (4-3-1-2): Handanovic - D'Ambrosio, Ranocchia, Vidic, Jesus - Guarin (Shaqiri 79'), Gnoukouri, Brozovic (Kovacic 71') - Hernanes - Palacio, Icardi
Ławka: Carrizo, Podolski, Obi, Santon, Felipe, Puskas, Nagatomo, Dimarco, Palazzi, Bonazzoli

Żółte kartki: Palacio, Brozovic , Juan Jesus, Ranocchia, Gnoukouri (Inter), Yanga-Mbiwa, De Rossi, De Sanctis, Nainggolan (Roma)

Autor: abruzzi